

Kraków, 5 marca 2016 r.

Dr hab. Barbara Obtulowicz, prof. nadzw. UP
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie
Instytut Neofilologii

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Joanny Kudelko pt.
Językowo-kulturowa rekreacja wizerunku Hiszpanii w polskich tekstach turystycznych w
XX wieku

/praca napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Piotra Sawickiego, Lublin 2015, s. 147/

Przystępując do dokonania oceny dysertacji doktorskiej Pani mgr Joanny Kudelko już na wstępie wypada zauważyć, że wszelkie relacje z peregrynacji spisane przez osoby, które odbywały dalekie wojaże stanowią wartościowe pole badawcze dla specjalistów z wielu dziedzin. Przy tym jest to tematyka wdzięczna, dostarczająca wielu wrażeń a zarazem skłaniająca do twórczych inspiracji. Któż z nas nie lubi podróżować, poznawać świat osobiście lub poprzez opowiadania tych co mieli taką możliwość? Dla językoznawcy teksty turystyczne w naturalny sposób łączą w sobie dwa elementy tj. język przekazu i recepcję kultury. Oczywiście ta została zaakcentowana w tytule rozprawy w sąsiedztwie słów: *rekreacja* i *wizerunek*. Chociaż we Wstępie Autorka stara się uzasadnić takie właśnie sformułowanie tytułu wydaje się, że zrobiła to w sposób niedostateczny i niezbyt precyzyjny. Nie tłumaczy bowiem zasadności użycia słowa „rekreacja”, które według słownika synonimów Prof. Jerzego Bralczyka w języku polskim znaczy: wypoczynek, odpoczynek, relaks. Natomiast „rekreacja” jako tworzenie na nowo, rekonstrukcja, odtwarzanie, to kalka językowa np. z hiszpańskiego i przeciętnemu czytelnikowi nie zawsze się tak kojarzy. Również cel pracy został słabo zaakcentowany. Dopiero w Zakończeniu odnajdujemy jasną informację co było „zamysłem niniejszej dysertacji” (s. 132) a powinna się ona znaleźć na samym początku. Generalnie, Wstęp został potraktowany dosyć ogólnikowo we wszystkich jego aspektach.

Temat podjęty przez Doktorantkę jest nowatorski. Do tej pory w polskiej literaturze przedmiotu żaden z badaczy nie zaprezentował obrazu Hiszpanii na podstawie reportaży i

przewodników turystycznych powstałych w latach 1910-2010. Pani Joanna Kudelko uzupełnia ten brak, jednocześnie poszerzając naszą wiedzę o relacjach polsko-hiszpańskich i o recepcji Hiszpanii przez przybyszów z drugiego końca Europy. Swoje rozważania opiera na solidnej podstawie, na którą składają się zarówno opracowania językoznawcze, jak źródła historyczne i literackie. Przekonuje o tym obszerna Bibliografia podzielona zgodnie ze strukturą pracy na część teoretyczną oraz analityczną. Podczas przeglądania wykazu literatury łatwo zauważyć, że liczba tytułów pozycji dotyczących części teoretycznej trzykrotnie przewyższa wykaz literatury do partii analitycznej podczas gdy proporcje tekstu są dokładnie odwrotne. Ta dysproporcja o czymś świadczy i powinna zostać objaśniona.

W rozdziale pierwszym (*Doświadczenie turystyczne jako poznawanie odmienności*) w oparciu o materiał statystyczny, wypowiedzi z blogów internetowych oraz opracowania, Autorka wysuwa interesujące stwierdzenia odnośnie popularności Hiszpanii w Polsce i Polski w Hiszpanii. Określa również stan wiedzy mieszkańców obydwu krajów o sobie nawzajem, dochodząc do słusznego wniosku, że Polacy zawsze bardziej interesowali się Półwyspem Pirenejskim niż Hiszpanie Polską. Nie uzasadnia jednak skąd ta prawidłowość i dlaczego utrzymuje się ona po dziś dzień skoro po wejściu naszego kraju do Unii Europejskiej liczba Hiszpanów przybywających do Polski nie tylko w celach turystycznych ale i zarobkowych oraz edukacyjnych sukcesywnie rośnie. W omawianym rozdziale znajdziemy mnóstwo ciekawych wiadomości dotyczących dziejów turystyki i literatury turystycznej. Doktorantka słusznie prezentuje je jako proces w kontekście transformacji polityczno-ustrojowej Polski i Hiszpanii. Akcentuje pionierskie inicjatywy z zakresu turystyki wdrażane w Hiszpanii (organizowanie kongresów turystycznych, biur informacji, ilustrowanej prasy turystycznej, przewodników, kampanii promocyjnej etc.) oraz rozwiązania przyjęte na ziemiach polskich a następnie w dwudziestoleciu międzywojennym, w dobie PRL-u i w III Rzeczypospolitej (działalność przedstawicieli polskiego Oświecenia, Izabeli z Flemingów Czartoryskiej, stowarzyszenia i biura turystyczne, rola uzdrowisk, etc.). Ukazuje, w jaki sposób przemiany ustrojowe w obydwu państwach wpływały na rozwój turystyki i na zmianę jej charakteru, ale nie koreluje tych zjawisk ze sobą i nie wartościuje ich we wzajemnych odniesieniach. Innymi słowy, nie wykorzystuje metody komparacji i paralelizacji zastosowanej już przez Joachima Lelewela w *Paraleli polsko-hiszpańskiej*, która nota bene, w ubiegłym roku doczekała się nowego wydania albumowego z tłumaczeniem na język hiszpański i angielski¹.

1 J. Lelewel, *Historyczna paralela Hiszpanii z Polską w XVI, XVII, XVIII wieku*, red. naukowa Andrzej Manasterski, Wydawnictwo WIS, Poznań 2015.

Rozdział drugi (*Teksty turystyczne i ich rola w kształtowaniu wizerunku miejsca*) odpowiada językoznawczemu charakterowi pracy. Zawiera rzetelną analizę zagadnienia w oparciu o wyniki badań takich autorytetów z dziedziny językoznawstwa jak np. Jerzy Bartmiński (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie). Ta część rozprawy jest najbardziej samodzielna i zawiera sporo własnych przemyśleń Autorki. Dotyczą one zarówno Językowego Obrazu Świata jak i pozostałych aspektów (stereotypu, aksjologizacji, atrakcji).

W rozdziale trzecim (*Elementy wizerunku Hiszpanii w polskich tekstach turystycznych*) treści językowe przeplatają się z historią i kulturą, przy zdecydowanej przewadze tych ostatnich. Lektura wspomnianych tekstów nasunęła Autorce cztery najważniejsze aspekty, które umieściła w tytułach czterech podrozdziałów i uczyniła przedmiotem swych rozważań. Każde z zagadnień omawia chronologicznie, co umożliwia uchwycenie ewolucji zjawisk na przestrzeni badanego stulecia (1910-2010). Wybrane publikacje rozpatruje pod kątem językowym lub historyczno-kulturowym, zależnie od ich charakteru. Doktorantka podkreśla niezwykłą siłę stereotypu Hiszpanii i jej mieszkańców, który powstał w dawnych wiekach, został utrwalony i wzbogacony w epoce Romantyzmu (korrida, flamenco, wachlarze, piękne kobiety etc.) i przetrwał w prawie niezmienionej formie niemal do końca wieku XX. Przy tej okazji zabrakło stwierdzenia, że nie była to specyfika polska ale zjawisko szersze, ponieważ mit nieco tajemniczego i urzekającego (pod względem bogatej kultury, obyczajów a zarazem egzotycznej przyrody) kraju „za Pirenejami” utrzymywał się wówczas w niemal całej Europie.

Dzięki Pani Joannie Kudelko również i my, czytelnicy, odbywamy fascynującą podróż w czasie, przemierzamy setki kilometrów, poznajemy różnorodne wizerunki Hiszpanii, rozmaite wymiary jej atrakcyjności, język w jakim wyrażano oblicza tego kraju oraz odczucia (egzaltację obok krytyki), towarzyszące Polakom, którym dane było na przestrzeni całego wieku konfrontować stereotyp z rzeczywistością. Śledzimy, jak zmieniała się percepcja Hiszpanii i jak ten proces odnotowywała polska literatura podróżnicza. W podróży tej dodatkową pomocą poza naszą własną wyobraźnią są reprodukcje fragmentów książek, które wprowadzają w klimat minionych czasów. W sumie, omawiany rozdział zawiera bogactwo informacji i stanowi wciągającą lekturę. Jednak, mając na względzie naukowy charakter pracy, oczekujemy od niej czegoś więcej niż przegląd literatury przedmiotu i opisywanie wybranych wątków publikacji, pozostających w korelacji z tematem dysertacji. Do tego dochodzą obszerne cytaty ze źródeł i opracowań, które chociaż barwne i zajmujące, nie zwalniają Autorki od większej odwagi w precyzowaniu własnych wniosków i opinii. Niewątpliwie, byłoby z korzyścią dla tekstu ograniczenie ich i zastąpienie pogłębioną analizą.

Czytelnik bowiem chce wiedzieć nie tylko jak odbierali Hiszpanię i Hiszpanów polscy podróżnicy ale jak opisy ich wojaży komentuje Autorka. Nie znaczy to, że Doktorantka całkowicie pomija taką interpretację ale z całą pewnością nie wyczerpuje w tym względzie swoich możliwości i kompetencji. Rozdział trzeci nasuwa bowiem więcej pytań niż te, jakie zostały w nim postawione.

O tym, że Autorka „czuje” temat, że go polubiła i potrafi dokonać jego oceny świadczą cenne wnioski zawarte w rozdziale drugim i w Zakończeniu. Jednak nie odważyła się na podjęcie gruntowniejszej i szerszej analizy. Nie ukrywa tego faktu, zaznaczając, że rozprawa nie wyczerpuje tematu, jest jedynie próbą przybliżenia wielowątkowego zagadnienia, jakim jest językowo-kulturowe studium wizerunku Hiszpanii i jej mieszkańców w polskich tekstach podróżniczych XX w. Nie pisze o wizerunku jako takim ale o jego „wybranych elementach”, jak to akcentuje w tytule rozdziału trzeciego.

Wydaje się, że przynajmniej część niedociągnięć recenzowanego tekstu wynika z interdyscyplinarnego charakteru dysertacji. Takie prace wymagają bowiem rzetelnej wiedzy z kilku specjalności. W tym przypadku obok językoznawstwa, czyli dziedziny najbliższej Autorce, są to literatura, kultura i historia Hiszpanii oraz Polski a także elementy socjologii. Aby interdyscyplinarność była walorem rozprawy konieczny jest wysiłek twórczy, doświadczenie i umiejętności.

Każdą pracę można pisać na różne sposoby, każda może być lepsza i doskonalsza. Recenzowana dysertacja posiada swoje mankamenty i braki, które, gdyby w przyszłości Autorka zdecydowała się na wydanie jej drukiem, trzeba poprawić. Przede wszystkim chodzi o uzyskanie większej samodzielności oraz spójność. Poszczególne jej części należy powiązać wspólną nicią interpretacyjną i stylistyczną. Wskazane jest poszerzenie obszaru badawczego, tak, aby wizerunek Hiszpanii stał się wyrazisty, a nie fragmentaryczny i ograniczony do kilku aspektów. Przemyślenia i przeredagowania wymaga także rozdział trzeci (również pod względem kompozycyjnym). Nie mniej ważne będzie zadbanie o staranność tekstu: drobne literówki (zauważalne zwłaszcza w spisie treści tj. w tytule drugiego rozdziału oraz s. 8, 31, 45, 60 [„Muzeum” Prado piszemy z dużej litery], 72 [akcent nad ñ- „España”], 136, 139 i in.), miejscami zbytnio rozbudowane zdania (np. s. 6), niekonsekwencja w stosowaniu wcięć akapitowych, zapominanie o zasadzie używania przy pierwszym cytowaniu pełnych imion i nazwisk także przez tytułem (np. s. 16: „księstwo de Montpensier”, nie każdy wie, że chodzi o Ludwikę Ferdynandę Burbon, siostrę królowej Hiszpanii Izabeli II i jej męża Antoniego Orleańskiego, syna Ludwika Flipa I Orleańskiego).

Reasumując: Zważywszy na niekonwencjonalny charakter tematyki podjętej przez Doktorantkę, a także mając na uwadze jej bogaty życiorys naukowy w postaci licznych artykułów, prac redakcyjnych, przekładów, autorstwa podręcznika, aktywną działalność naukowo-organizacyjną oraz fakt, że pomimo zasygnalizowanych niedociągnięć, recenzowany tekst spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim, wnoszę o dopuszczenie Pani Joanny Kudelki do dalszego postępowania przewidzianego w przewodzie doktorskim.

Barbara Obtułowicz